№ 129. Rok X. SOSNOWIEC — piątek 13 czerwca 1919 roku. Cena numeru 30 fen.

Cena ogłoszeń na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2,00 na III-ej stronie—mk. 1.50 na IV-ej stronie — 0.75 f., nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2,50. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ul. Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odszeniem rocznie m. 42.00 — półrocznie m. 21.00—kwartalnie m. 10.50—miesięcznie m. 3.50 z przesyłką pocztową 3 m. 50 f., miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 30 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

Nasze sprawy.

Rocznica Unji lubelskiej.

Wojska polskie oswobadzają kresy wschodnie Rzeczypospolitej od najazdu barbarzyństwa bolszewickiego. Oręż polski odnosząc zwycięstwa na Litwie, Białorusi czy Wołyniu, niesie zarazem zasady wolności w myśl hasła: „wolni z wolnymi, równi z równymi".

Hasło to było podstawą wiekopomnej Unji lubelskiej, która nie naruszając zupełnie wolności mieszkańców państwa litewskiego, ściślej ziemie tego państwa wiązała z Rzeczpospolitą. Unja lubelska, której 350-tą rocznicę w dniu 1 lipca b. r. obchodzić mamy, była wynikiem zapewne dróg polityki polskiej, która wiązała z Rzeczpospolitą kraje sąsiednie w sposób zupełnie odmienny, niż to robiły inne państwa.

Unja lubelska była dziełem wielkim przodków naszych i słuszną jest rzeczą, aby 350 tą rocznicę tej Unji naród cały uczcił.

Warszawa i inne miasta dawno o tym myślą. Tylko w Sosnowcu jakoś o tym głucho i cicho. Zawsze się spóźniamy. Czas, aby społeczeństwo nasze w Zagłębiu pomyślało o tym, w jaki sposób uczcić rocznicę Unji lubelskiej.

Oddając cześć twórcom Unji, zarazem uczcimy bohaterstwo i zasługi tych, którzy dzisiaj krwią swoją ziemie dawnego księstwa litewskiego nierozerwalnie z Rzeczpospolitą spajają. Uczcimy zasługi tych, którzy czynami oręża dokończą dzieła twórców Unji.

Głosy czytelników.

Największy nasz wróg.

Prasa nasza ciągle notuje wypadki bolszewizmu, komunizmu, anarchizmu i t. d., a nikomu na myśl nie przyjdzie, że źródłem wszelkiego złego u nas jest zupełna ciemnota mas i analfabetyzm. Pogadajcie z mówcą wiecowym, agitatorem tych wszystkich specjałów szwabsko-moskiewskich, a w krótkim czasie przekonacie się, że po za pewnymi ogólnikami o Leninie, Lassalu, Marksie, Bakuninie człowiek taki o niczym pojęcia nie ma, jest zupełnie ograniczony i literatury polskiej wcale nie zna.

Nie nauczył go kochać ojczyzny Mickiewicz, nie przywiązał go do ziemi ojczystej Prus, nie nauczył go patrzeć w przeszłość Sienkiewicz.

A cóż dopiero mówić o tłumie, który słucha agitatora, rozdziawiwszy buzię!

Są to ludzie ciemni, nie umiejący czytać nietylko w sercach ludzkich, ale nawet na zwyczajnym elementarzu.

Cóż dziwnego, że do takiego ludu ma przystęp wszelkie zło, które się bezkrytycznie przyjmuje?

Kto temu winien? Oczywiście carat, który wszelkiej oświaty zabraniał. Dziś już zerwaliśmy łańcuchy, spadły z nas okowy i czas wielki, żebyśmy naprawili krzywdy, wyrządzone ludowi przez carat.

Od ośmiu miesięcy mogliśmy działać, ale jesteśmy zbyt leniwi i odkładamy wszystko na później.

Rząd liczy w tym względzie na społeczeństwo, a społeczeństwo na rząd. Tymczasem ministrowie nasi za nadto są zajęci... obsadzaniem posad, a społeczeństwo z uwagą śledzi, co też ententa nam ofiaruje, niby grzecznemu dziecku na choinkę. Zresztą wszyscy umiemy tylko wyrzekać i... „ręce założywszy za pas, czekać"...

Odwołuję się do społeczeństwa, które niejednokrotnie dało dowody zdrowego pojmowania rzeczy i rzucam następujący projekt:

1) we wszystkich miastach i miasteczkach miejscowa inteligencja powinna spisać tych

wszystkich, którzy mogą uczyć czytać i pisać,

2) obłożyć wszystkich **bez wyjątku** podatkiem na ten cel w ilości 50 fenigów miesięcznie,

3) zobowiązać wszystką inteligencję do udzielania nauki czytania i pisania w uniwersytetach powszechnych,

4) studentów, uczniów i uczenice klas wyższych zobowiązać do nauczania ludu wiejskiego podczas wakacji letnich,

5) agitację w tym względzie przeprowadzić po wsiach za pomocą wójtów, ich pisarzy, sołtysów, sędziów i t. d.

6) niezwłocznie urządzić kursy przygotowawcze dla inteligencji, gdzieby wykładali metodą poglądową naukę czytania i pisania zawodowi nauczyciele.

Rzucam myśl, która może uledz zmianom w wykonaniu i zwracam uwagę na konieczny pośpiech w tej sprawie.

Bronisław Mejer.

Zjazd N. Z. R.

Zjazd w Warszawie przedstawicieli Narodowego Związku Robotniczego z udziałem delegatów Narodowego Stronnictwa Robotniczego w Wielkopolsce, zakończył się onegdaj.

Uchwalono zasadniczo potrzebę połączenia obu tych organizacji i wybrano komisję z 6 osób, po 2 z każdego b. zaboru, do zajęcia się tą sprawą. Zatwierdzono także nowy program, dostosowany do obecnych warunków i potrzeb.

Zjazd złożył hołd armji polskiej za bohaterską obronę granic i uchwalił podziękowanie prezydentowi ministrów Paderewskiemu za gorącą obronę sprawy granic Polski na konferencji pokojowej, wyrażając jednocześnie gotowość proletarjatu polskiego do czynnej walki o wydarcie z pod przemocy germańskiej Śląska Górnego, Prus Zachodnich, Gdańska, Warmji i Mazurów, oraz przeciw oderwaniu od pnia macierzystego Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

W sprawie kresów wschodnich zjazd wypowiedział się za unją Polski z ziemiami b. W. Księstwa Litewskiego, stosownie do odezwy naczelnika państwa i uchwały sejmu. Galicję Wschodnią zjazd uznał za należącą historycznie i geograficznie do Polski i wobec tego nie może ona być oderwana od państwa polskiego.

W sprawie reformy rolnej rezolucja zjazdu głosi, że posłowie N. Z. R. winni popierać w sejmie stronnictwa chłopskie, broniące przedewszystkim interesów bezrolnych i małorolnych. Jednocześnie mają oni dopilnować, aby przy przeprowadzeniu reformy rolnej nie ucierpiała aprowizacja ludności robotniczej w miastach, ani przemysł rolny.

Ponadto zjazd powziął rezolucję, ostro krytykującą działalność ministerjów przemysłu i handlu, pracy i opieki społecznej oraz robót publicznych za nieuruchomienie przemysłu, zbytnie uleganie wpływom przemysłowców, zupełne zaniedbanie unormowania prawodawstwa robotniczego, wreszcie — za niedostateczne i niedołężne prowadzenie robót publicznych.

Zjazd polecił także posłom N. Z. R, aby dopilnowali wykonywania uchwały sejmowej, przyznającej związkom zawodowym i kooperatywom pierwszeństwo przy dostawach rządowych i aprowizacji.

Zjazd zakończył się wybraniem rady naczelnej N. Z. R., do której weszło 45 osób.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek 13 b. m. Antoniego z P.

Jutro w sobotę 14 b. m. Bazylego.

Wschód słońca g. 3 m. 39
Zachód „ g. 8 m. 20.

Ogólna.

Widoki urodzajów. Według informacji, zasięgniętych w różnych oddziałach Cent. Tow. Rolniczego i w organizacjach kółek rolniczych, stan wszelkich plonów rolnych i przebieg ich wegetacji jest taki, iż nie wzbudza obawy, co do ogólnego wyniku urodzaju.

W miejscowościach, gdzie wynikły strajki rolne i, gdzie z tego powodu opóźniono pracę w polu, zbiór będzie mniejszy, tam jednak, gdzie roboty wiosenne odbyły się normalnie, przewidywania zbiorów są pomyślne. Większych objawów, któreby budziły obawę, niema. Niebawem państwowy instytut statystyczny rozpocznie wydawanie biuletynów o stanie plonów w całym kraju.

Ma to na celu wyzwolenie polskiego handlu zbożowego z pod orjentacyjnego wpływu giełd zagranicznych.

Ogłoszenie wróżek wzbronione. Wydział prasowy M. S. W. komunikuje, że do wszystkich powiatowych komisarzy rządowych został rozesłany okólnik treści następującej:

Wobec stałego ukazywania się w pismach codziennych ogłoszeń wróżbitów i wróżek, polecam zawiadomić redakcję czasopism miejscowych, że ogłoszenia te, jako dotyczące niedozwolonego procederu, nie mogą być w myśl art. 3 tymczasowych przepisów prasowych przyjmowane.

W razie niezastosowania się redaktorów pism do powyższego żądania, winnych należy pociągać do odpowiedzialności sądowej na podstawie art. 299 k.k.

Konkurs. Sekcja szkolnictwa zawodowego ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozpisuje niniejszym konkurs na stanowiska:

1) dyrektora szkoły technicznej im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie,

2) dyrektora szkoły technicznej w Łodzi,

3) nauczycieli przedmiotów specjalnych w szkole technicznej w Łodzi.

O stanowiska te ubiegać się mogą inżynierowie mechanicy, chemicy, przędzalnicy i tkacze.

Stanowiska wszystkie są do objęcia w dn. 1 lipca r. b.

Kandydaci nadesłać winni do sekcji szkolnictwa zawodowego ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego do d. dn. 24 czerwca 1919 r. podanie, curriculum vitae, wierzytelne odpisy dyplomów i świadectw, oraz podać nazwiska osób w Warszawie, na których opinję powołać się mogą.

Milicja ludowa na froncie. Rozpoczął się już transport milicjantów ludowych na front. Milicjanci śpiewają po drodze „Czerwony sztandar" i inne pieśni socjalistyczne.

„Gazeta Poranna" donosi, że na jednej ze stacji kolejowych milicjanci napadli na funkcjonarjusza kolejowego i zdarli mu z nad orła polskiego koronę, drugiego zaś funkcjonarjusza, który przybiegł koledze na pomoc, pobili. W przemowach do zebranej na peronie publiczności oświadczyli, iż nie idą zupełnie na walkę z bolszewikami, lecz że chcą zawrzeć z nimi pokój. Gdyby burżuazja nie chciała na pokój się zgodzić, otworzą front celem swobodnego wejścia bolszewików do Polski.

Podając te fakty, dodaje od siebie „Gazeta Poranna", że gdyby wiadomość ta nie pochodziła z bardzo poważnego źródła, trudno byłoby uwierzyć, że słynna gwardja p. Tauguta gotowa się posunąć aż do zdrady stanu.

X pawilon.

X pawilon oraz miejsce tracenia w cytadeli warszawskiej ma być otoczone, jako pamiątka męczeńskiej przeszłości naszej, specjalną opieką władz wojskowych i rządu.

Komisja międzyministerjalna powzięła w sprawie powyższej uchwały następujące:

1) wyłączyć niezwłocznie gmach X pawilonu oraz miejsce tracenia wraz z kompleksem przynależnych budynków z zakresu użytkowania przez władze wojskowe;

2) przystąpić do prac przedwstępnych nad projektem przebudowy X pawilonu na muzeum martyrologji polskiej i archiwum działań spiskowych, mając w planie również restytucję cel historycznych członków rządu narodowego 1863 r. i naczelnika państwa;

3) dla otrzymania ścisłych i autentycznych informacji o celach, w których więzieni byli członkowie rządu narodowego 1863 r., wysłać delegację do Marjana Dubieckiego, sekretarza Romualda Traugutta do Krakowa;

4) zaprosić szerszy ogół historyków i działaczy do współpracy przez udzielanie źródłowych informacji o więźniach politycznych X pawilonu z okresu 1884—1914 r.

Wszelkie informacje należy składać na piśmie w sekretarjacie Komisji na ręce p. Juljusza Kłosa w min. sztuki i kultury (Ordynacka 15), oraz ppor. Marjana Dąbrowskiego w dowództwie okręgu gen. warsz. (pl. Saski № 6, pokój 251).

Z Sosnowca.

Należności robotników w Niemczech. Przeprowadzona dotychczas w urzędzie pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Sosnowcu rejestracja pretensji robotników do pracodawców niemieckich, wykazuje, że robotnicy Zagłębia mają u tych pracodawców 3107399,50 mk. 21321,70 kr. i 1950 rb. do rewindykacji. Do kwot tych nie wliczone są należytości robotników z tytułu nieszczęśliwych wypadków, nie przyznanych, lub nie wypłaconych rent, nie wypłaconych zapomóg domowych, pośmiertnych i t. p. należytości, które również są rejestrowane i będą rewindykowane.

Wyżej pomienione kwoty zgłosiło 8855 osób, które wykazały 16713 różnych pretensji.

Rejestracja prowadzona jest w dalszym ciągu i robotnicy, którzy pretensje do zagranicznych pracodawców mają, winni natychmiast zgłaszać się w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Sosnowcu, ul. Sadowa № 6.

Ze Zjednoczenia narodowego. W przyszły piątek, dnia 13 czerwca, o godz. 7 wiecz. przy ul. Staresosnowieckiej 16 odbędzie się zebranie członków Zjednoczenia narodowego (sekcja pogadanek). Zarząd Zjednoczenia narodowego przytym zawiadamia: „Ze względu na to, iż na zebranie nasze przychodzą niekiedy i wrogowie nasi, których tolerowaliśmy, a ostatnio zważywszy na nieetyczne ich zachowanie się, postanowiliśmy antypatyków nie wpuszczać na salę, — prosimy więc członków naszych o przybywanie na salę z legitymacjami. Nie posiadający legitymacji może być wprowadzony na salę tylko przez członka Zjednoczenia narodowego.

Stowarzyszenie spożywcze kolejowe. Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło stow. spoż. kolejowe na stacjach Sosnowiec, Dąbrowa, Strzemieszyce i Zawiercie.

Aktualne zarządzenia. Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie o ruchu granicznym. Na zasadzie tego rozporządzenia za paszportem można jechać zagranicę przez Sosnowiec; przepustki graniczne mają być wydawane tylko osobom, udającym się zagranicę do pracy.

Trzeba to rozporządzenie zakomunikować niemcom, to może usuną zagrody druciane i inne i zaczną przepuszczać podróżnych.

Tłok na kolejach. Osoby, jadące koleją, opowiadają o niebywałych przygodach w pociągach i na stacjach, spowodowanych ograniczeniem ruchu pasażerskiego.

Radzimy wszystkim, którzy nie mają ważnych interesów, aby odłożyli wszelkie wyjazdy, gdyż w chwili obecnej podróż koleją naraża zdrowie na szwank i powoduje często tokroć nieszczęśliwe wypadki.

O klasę 8-mą. Dowiadujemy się, że prowadzona od 2-ch lat ósma klasa jednej ze szkół żeńskich w Będzinie została legalizowana. W Zawierciu szkoła żeńska odbywała egzaminy maturalne przed komisją państwową już w zeszłym roku. A w Sosnowcu żadna szkoła żeńska wyżej 7 klas nie idzie. Aby dokończyć swe wykształcenie sosnowiczanki musiały wyjeżdżać ze stolicy na prowincję. Za to prawie każda szkoła żeńska jest pod jakimś względem „pierwsza", a nawet w jednej z tych „pierwszych" sprawozdanie z aktu szkolnego głosiło, że kończącym wręczone zostały matury. Matura z 7 klas—czyż to nie wzrusza? Doprawdy, czasby zadbać o szkołę żeńską o programie pełnego wykształcenia średniego.

Obława na szpiegów! Wczoraj w całym mieście dokonano generalnej obławy na szpiegów. Zatrzymano sporo podejrzanych osobistości, przeważnie żydów, którzy nie mogą się wylegitymować, czym się trudnią i skąd się tu wzięli.

W ciągu dni ostatnich w całym Zagłębiu aresztowano kilku szpiegów przy pracy.

Przyjęcie oficerów. W nadchodzącą sobotę w sali Związków polskich odbędzie się raut w celu powitania korpusu oficerskiego oddziałów, konsystujących w Sosnowcu.

Z wycieczki do Ojcowa. W wycieczce do Ojcowa, wspólnie zapowiadanej przez sekcje wycieczkowe Domu ludowego i Tow. Sportowego, wzięli udział udział tylko członkowie Tow. sportowego i sympatyków tegoż. Wobec przepełnienia w wagonach, wycieczkowicze zmuszeni zostali pójść pieszo z Kazimierza do Granicy, skąd dalej już udano się koleją do Zabierzowa (jedna stacja przed Krakowem) a stąd do Ojcowa. Powrócono do Sosnowca tą samą drogą o godz. 9 wiecz. w d. 9 b. m.

Dzięki sprzyjającej pogodzie wycieczka udała się wyśmienicie, bawiono się ochoczo, to też pozostałe z wycieczki b. miłe wspomnienia, będą pobudką do organizowania podobnych.

Wycieczka do Okradzinowa. Tow. sportowe urządza dla swych członków oraz sympatyków i osób wprowadzonych wycieczkę do Okradzinowa w nadchodzącą niedzielę t. j. dnia 15 b. m..

Kolarze wyruszą na rowerach o 7 rano, piechurzy zaś koleją do Ząbkowic rannym pociągiem, poczym pieszo do Okradzinowa.

Zapisy przyjmują: p. Kałkowski Nikodem, sekretarz T-wa, p. Pladek Edmund, przodownik kolarzy i p. Rene Aleksander, przodownik piechurów.

Wszelkich informacji co do wycieczki udzielają wyżej wymienieni.

Wycieczka cyklistów. W dniu 8 czerwca odbyła się pierwsza wycieczka cyklistów na rowerach do Ojcowa i Krakowa członków sosn. Tow. cyklistów w której brali udział pp. Walter, Baran, Grochulski, Wawrzyńczak, Bakalarski, Rogowski, Oszczygieł, Dziurowicz i Szyrka. Wy-

cieczka udała się w zupełności; powrót do Sosnowca nastąpił w poniedziałek o g. 9 wieczorem.

Kielich miłości i goryczy, demonstrowany obecnie w „Zaciszu", to typowy romans paryski, w którym o niczym się nie mówi i o nic nie chodzi, tylko o miłość. Sabletnie, z dużym sentymentem opowiedziana historja pięknej zalotnicy, lekkomyślnego mężczyzny i kobiety, która umie cierpieć, lecz nie umie bronić swojej własności i dlatego życie ją łamie, jako nieznającą konfliktów. Napięcie akcji silne, gra dobra (zwłaszcza Yvetty Andreyor, która po krótkim szczęściu wychyla czarę goryczy), nadzwyczajna reżyserja i niezablowana fabuła.

Niemcy prowokują!

Oddział „Grentzschutzu" wkroczył do Zagłębia.

Nocy dzisiejszej między godz. 3 a 4-tą rano oddział grentzschutzu, złożony z 300 bandytów, wkroczył na terytorjum Zagłębia pod Saturnem.

Oddział natychmiast wyparto bez żadnych z naszej strony strat.

Dowództwo wojskowe zarządziło najostrzejsze środki, by zapobiedz prowokacji niemieckiej.

Z Będzina.

Walka z lichwą. Urząd walki z lichwą i spekulacją w Będzinie skazał 72 właścicieli domów w Sosnowcu i Będzinie za niewywieszenie cenników mieszkaniowych w bramach na kary od mk. 10 do 1000 z zamianą na areszt i 19 właścicieli sklepów za nieujawnienie cen w sklepach na artykuły pierwszej potrzeby na kary od mk. 10 do 200 z zamianą na areszt.

Za niedostarczanie kontyngentu. Ministerjum aprowizacji upoważniło komisarza powiatowego do nakładania na oporne wsie lub na poszczególnych włościan grzywien do 20000 marek lub kary więzienia do 4 tygodni za niedostarczanie kontyngentów ziemi płodów.

Choroby wśród bydła. W maju r. b. w pow. będzińskim skonstatowano chorób zakaźnych u zwierzą: świerzb u 321 koni w 47 miejscowościach powiatu, padł 1. Różyca świń w dwuch miejscowościach: chorych 7 szt., 1 padła, 25 zabito.

Echa rozruchów w Zawierciu.

2 osoby zabite, 12 ciężko rannych.

Awantura bolszewicka w Zawierciu skończyła się jak zwykle napadem na żydów.

Agitatorzy bolszewiccy, których aresztowano, musieli podszczuć tłum i szumowiny, które zaczęły rabować sklepy.

Wdarto się również do niektórych mieszkań prywatnych i i tam zabito 2 żydów, a mianowicie: Efraima Międzygorskiego i Jakóba Holomana.

Ciężko ranni: Szmarja Dąb, Fajwel Lederman, Boruch Zederman, Zalik Szwarc, Jakób Rozencwajg, Chaim Zygielman, Kopel Hendler, syn Barek, i zięć Rachtman, Lajb Rotmensz, Szyja Lewenrajch i jego żona.

Z Dąbrowy.

Zajście na stacji. W nocy d. 8 na 9 b. m. miało miejsce w Dąbrowie następujące zajście:

Oficer inspekcyjny, p. W., pełniący służbę na dworcu kolejowym, wszedł do poczekalni III. klasy, gdzie zastał nieznajomego żandarma w towarzystwie kobiety. Zażądał od niego dokumentu podróży, na co wszakże zagadnięty odparł mu impertynencko, że nie jest obowiązany przed nim się legitymować. Na ponowne wezwanie i energiczne wystąpienie oficera, podał mu wreszcie żandarm dokument, który okazał się nielegalnym, i wystawionym i podpisanym przez osobę nie uprawnioną, a prócz tego z terminem dawno minionym.

Kiedy oficer wezwał go, aby szedł z nim do kancelarji dworca, wyjął żandarm nagle rewolwer i mierząc nim w głowę oficera, oświadczył, że położy go trupem, jeśli sięgnie po swój rewolwer, lub poważy się go aresztować.

Oficer W., dzięki tylko zimnej krwi i przytomności umysłu, uszedł nieszczęścia. Cofnął się wolne parę kroków, a zorjentowawszy się, że bandyta nie otworzył jeszcze bezpiecznika, sięgnął szybko po swój rewolwer i dał kilka strzałów w jego stronę.

Rannego w bok żandarma odstawiono do szpitala, skąd postawiony zostanie przed sąd wojenny.

Z Rady miejskiej w Dąbrowie.

Park miejski. — Pożyczka na rob. publ. — Kolejka Sosnowiec—Będzin—Dąbrowa—Czeladź. — Sprawy szkolne.— Drobne sprawy.

Po odczytaniu sprawozdania z poprzedniego zebrania, dr. Piwowar sprostował wniosek o przejęciu ogrodu T-wa franko-włoskiego pod park; wniosek przeszedł jednogłośnie, a nie 15 przeciw 10 głosom, jak mylnie zaprotokułowano. Następnie prezydent udzielił awanturniczemu posełsjoniście nagany za podnoszenie głosu i przeszkadzanie w obradach.

Z referatu prezydenta widać, że sprawa zaciągnięcia pożyczki na roboty publiczne jest na dobrej drodze. Komisja ministerjalna dla robót publicznych przyrzekła pożyczkę w wysokości 225 tysiący mk., a ministerjum skarbu 4 miljony. Obie instancje nadesłały magistratowi już identyczne szematy zobowiązań. Sprawę tę, jako już uchwaloną, przekazano magistratowi do dalszego załatwienia.

Prezydent odczytał list Tow. akc. „Siła i światło", które proponuje udział miasta w swym przedsiębiorstwie.

Z odczytanego projektu T-wa widać, iż Tow. to w najbliższym już czasie przystąpi do budowy kolejki elektrycznej, dojazdowej, która z początku ma łączyć Sosnowiec, Będzin, Dąbrowę i Czeladź. Tow. to radziło się tylko, czy linję tramwajową puścić od Koszelowa prost szosą i ulicą Kr. Sobieskiego, czy też od Koszelowa drogą czarną, a później ul. Ulman. Inż. Omiljanowski zapowiedział, że złoży na następnym posiedzeniu obszerny memorjał w tej sprawie, oświetlający skład T-wa i zamierzoną jego działalność.

Sprawę komisji żywnościowej referował St. Gartych.

Wywiązała się dość żywa dyskusja i zaprojektowano, aby r. r. Elwartowski i Zając brali udział w pracach w inspektoracie żywnościowym i aprowizacyjnym z głosem doradczym.

Inspektor szkolny p. Grzywak, jako członek komisji gimnazjalnej, zdał sprawozdanie z prac komisji. Deficyt gimnazjum przedstawia się na rok kalendarzowy 1919 w wysokości 130 tysięcy kor. W tej jednak sumie pomieszczona jest suma 31 tysięcy, która będzie użyta na utensylja jednej klasy i dwóch gabinetów: fizycznego i chemicznego.

Uchwalono dla nauczycieli jednomiesięczną gratyfikację i nowe normy płacy (wyższe), przyjęte już w innych miastach. Odpowiednią sumę uchwalono i będzie ona asygnowana w czasie najbliższym, by dać możność poczynienia zamówień utensylji do klasy 6, która będzie otwarta w nowym roku szkolnym. Gmach obecny jest stanowczo za mały; komisja proponuje wszcząć starania u rządu o lokal internatu przy b. szkole górniczej.

Ambulatorjum jagliczne, prowadzone przez Komitet ratunkowy, zostanie w najbliższym czasie zwinięte. Ze względu na to, że z usług ambulatorjum korzysta b. wiele osób, dr. Niepielski proponuje ambulatorjum to przenieść i prowadzić nadal przy szpitalu św. Anny, tymbardziej, że urządzenie ofiaruje komitet miastu. Potrzebne na to jednak są przeróbki ofiacyny, co pociągnie za sobą pewne koszty.

D. n.

Z kraju.

Spekulacja żywnościowa. Na towarowych „czarnych giełdach" w Warszawie panuje obecnie zastój. „Paskarskie" ceny cukru i herbaty, odstraszają od kupna, w obawie kar za lichwę. Miljonowe zarobki na pieprzu ustały również. Cena jego, wynosząca niedawno 22 000 mk. za worek, spadła obecnie do 6 000 mk. z powodu znacznego dowozu z Francji i Szwajcarji. Pud kawy staniał o 300 mk. Przywieziono też mnóstwo rodzynek z Włoch.

W sklepikach sprzedają mąkę amerykańską oraz ryż „miejski", sprowadzony w roku zeszłym ze Szwajcarji.

Nabiał staniał.

Usiłowanie rozbrojenia policjanta. Na rogu ul. Rymarskiej i Leszna w Warszawie do szeregowca 3 komisarjatu Witkowskiego, stojącego tam na posterunku, zbliżyło się dwóch żołnierzy i po krótkiej rozmowie usiłowali odebrać Witkowskiemu bagnet i karabin. Policjant dzielnie się bronił i w rezultacie ujął jednego żołnierza i odprowadził do komisarjatu. Okazało się, że jest to szeregowiec 36 pułku piechoty, Izaak Orsenberg. Drugi żołnierz zdołał umknąć.

„Neutralni" popisowi. W Krakowie przeprowadzały władze kontrolę papierów wojskowych u osób w wieku poborowym. Aresztowano około 500 osób, które albo kryły się przed asenterunkiem, albo zbiegły z wojska i poszukiwane są przez władze wojskowe, jako dezerterzy.

Aresztowanie komunistów. W poniedziałek w godzinach przedwieczornych rozeszła się w Częstochowie pogłoska o aresztowaniu agitatorów bolszewickich, przy których jakoby znaleziono granaty ręczne, różne proklamacje itp.

Według informacji ze źródeł urzędowych, aresztowano rzeczywiście około 30 osób w różnym wieku na zebraniu komunistów w jednym z lokalów w Częstochowie i na granicy. Wśród aresztowanych jest tylko kilku polaków.

Upadek aeroplanu. W tych dniach w Warszawie wpadł do Wisły w odległości 2 klm. od mostu Poniatowskiego od strony Pragi aeroplan wojskowy dwupłatowiec.

Lotnicy belgijczyk i francuz zostali uratowani, lecz odnieśli ciężkie uszkodzenie i natychmiast zostali przez rybaków przewiezieni do szpitala Czer. Krzyża.

Telegramy.

Ustępstwa dla niemców na G. Śląsku.

Paryż, 11 czerwca.

(P. A. T.)

„Liberte" stwierdza, że Paderewski wykazał „Radzie czterech" niemożebność plebiscytu w kraju, terroryzowanym przez Niemcy.

Paderewski przyjął nieznaczne sprostowania granic odnośnie wsi niemieckich, przyznanych Polsce ze względów strategicznych. Jest to jedyne ustępstwo.

Nowa komisja, rozpatrując ewentualność zmian, nie dopuści do plebiscytu.

Komunikat polski.

(P. A. T.)

Warszawa, 12 czerwca.

Komunikat sztabu generalnego z dn. 11 b. m.

Front galicyjski.

Silne ataki bolszewickie na pozycje nasze na południe od Radziwiłłowa odparto, zadając straty nieprzyjacielowi.

Na Wołyniu zajęliśmy ponownie Malczyce nad Styrem, wypierając bolszewików po za rzekę.

Front polesko-białoruski bez zmiany.

Wieści z Litwy.

Warszawa, 12 czerwca.

(P. A. T.)

Sejm otrzymał pisma z powiatu święciańskiego, stwierdzające niezłomną wolę ludności

należenia do Rzeczypospolitej i proszące o rozpisanie wyborów.

Wilno, 11 czerwca.
(P. A. T.)

Rząd litewski, ustanowiony przez germanofilską tarybę, szykanuje działaczy polskich.

Powrót uchodźców polskich.

Marsylja, 11 czerwca.
(P. A. T.)

Przybył parowiec „Timgad", wiozący z Konstantynopola setki uchodźców polskich.

Zabawa na P. C. K.

Paryż, 11 czerwca.
(P. A. T.)

Na cele polskiego czerwonego krzyża odbędzie się zabawa pod protektoratem Poincarego, Paderewskiego i Focha. Wygraną na tomboli stanowi brylant, wartości 100 tys. franków.

Wszyscy do wojska!

Poznań, 12 czerwca.
(P. A. T.)

Młodzież akademicka wybrała komisję kwalifikacyjną, która wraz z senatem czuwać będzie, by tylko niezdatni do wojska uczęszczali na wykłady.

Pogotowie zbrojne niemców na Śląsku.

Katowice, 11 czerwca.

Rząd niemiecki ostentacyjnie ogłasza, że zarządził znaczne wzmocnienie wojsk na Górnym Śląsku, ze względu na niebezpieczeństwo, grożące ze strony polaków. Władza wojskowe poleciły oddziałom wojska przechodzić ulicami miast, w których stoją załogą, z muzyką, celem podniesienia ducha przerażonej ludności.

Pruskie aeroplany nad Boguminem.

Morawska Ostrawa, 11 czerwca.
(Tel. własny).

Wczoraj przeleciały nad Zagłębiem ostrawskim dwa pruskie samoloty. Naprzód pojawiły się one nad Kruszowem, następnie przeleciały nad Boguminem i Piotrowicami.

Polacy obsadzą Spiż i Orawę.

Wiedeń, 11 czerwca.

„Neue Fr. Presse" donosi z Pragi:

Pisma praskie donoszą z oburzeniem, że polacy czynią przygotowania do obsadzenia dwu komitatów w północnej Słowaczyźnie. Polacy—twierdzą „Narodni Listy" — mówią wprawdzie, że chodzi im o obronę tych komitatów przed madziarami, w rzeczywistości pragną je polacy dla siebie zagarnąć, korzystając z ciężkiego chwilowo położenia narodu czeskiego.

O zajęcie Spiżu i Orawy.

Zakopane 11 czerwca.

W niedzielę, odbył się tu kilkitysięczny wiec zwołany przez miejscowy komitet obrony kresów południowych.

Przyjęto rezolucję następującą: „Obywatele i obywatelki, zebrani na wiecu w Zakopanem, wzywają rząd, aby ze względu na niebezpieczeństwo najazdu bolszewików węgierskich, grożące od tymczasowej granicy południowej Rzeczypospolitej — spowodował jaknajrychlejsze zajęcie Śląska Cieszyńskiego, Spiżu i Orawy przez wojsko polskie celem obrony państwa naszego i Europy zachodniej przed zalewem anarchji;

wzywają również rząd, aby podczas układów z Czechami w Krakowie i na konferencji paryskiej pilnował sprawy przyłączenia Spiżu i Orawy do Polski na równi ze sprawą Śląska Cieszyńskie i Czaczy.

Przed końcem wiecu przybyli dwaj oficerowie amerykańscy, przydzieleni do armji Hallera, kapitanowie: Schutz i Chambers, witani serdecznie oklaskami i okrzykami na cześć Ameryki, Wilsona i koalicji. Jeden z nich kapitan Chambers przemówił po polsku; podziękował za objawy życzliwości i zapewnił o poparciu sprawy naprawy granic południowych Polski w myśl uchwalonej jednogłośnie rezolucji u swoich przełożonych w Paryżu.

Licytacja.

W dniu 18 czerwca 1919 o g. 11-ej rano w mieszkaniu p.

Berka Ernsta

przy ul. Modrzejowskiej № 29 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z niżej wymienionych przedmiotów:

50 łokci szewiotu.

Sosnowiec, d. 12. 6. 1919.
MAGISTRAT.

W dniu 17 czerwca 1919 o g. 11-ej rano, w mieszkaniu p.

Szmelki Łazengi

przy ulicy Targowej № 6 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z niżej wymienionych przedmiotów:

1 kredens,
1 tremo.

Sosnowiec, d. 12. 6. 1919.
MAGISTRAT.

Redaktor i wydawca [illegible]. Drukarnia „Iskry"